

{youtubegallery=Dorota Osińska}

Tekst piosenki:

Dotąd żyłam wolna jak ptak
Z dnia na dzień, z chmury na chmurę
Los jak piórko unosił mnie
Więc leciałam w dół albo w górę
Aż poczułam któregoś dnia
Że już dość mam tego fruwania
I zamarzył się ciepły dom
A w tym domu ktoś do kochania

Ktoś do kochania, do całowania
Do przytulania w pochmurne dni...
Do rozśmieszania, do pocieszania
Na całe życie ktoś – czyli ty
Ktoś kto wysłucha, szepnie do ucha
Dwa czułe słowa, otrze łzy
Kto przy mnie będzie zawsze i wszędzie
Ktoś tylko dla mnie – właśnie ty, ty

I uśmiechnął się do mnie los
Gdy tak stałam w kolejce po szczęście
Zesłał miłość rozmiar XL
Więc dlaczego wciąż chcę czegoś więcej
Czego jeszcze do szczęścia brak
Skoro w sercu słońce wciąż świeci
Czemu pragnę każdego dnia
Żeby zjawiał się wreszcie ktoś trzeci

Ktoś do kochania, do całowania
Ktoś kto po nocach wciąż mi się śni

Do rozpieszczania, do kołysania
Kto mi wypełni noce i dni
Kto dom nasz zmieni w centrum wszechświata
I kiedyś powie mama i tata
I będzie śmiał się do nas przez łyżę
Nasz mały synek taki jak ty

(A zamiast puenty będzie wyznanie:
Nie drogi mężu, to nie są żarty.
Wiesz, gdy Ten Trzeci ciut nam podrośnie,
to przydałby się jeszcze ktoś...Czwarty!)